

Prawidłowa hodowla jagdterierów

ARTUR MATWIEJCZUK

W każdej hodowli zwierząt najważniejszy jest postęp hodowlany, czyli uzyskanie potomstwa lepszego od rodziców. Aby nowe pokolenie było bardziej wartościowe od poprzedniego, niezbędna jest selekcja osobników dopuszczonych do rozrodu.



Fot. A. Matwiejczuk (2)

U psów rasowych selekcja ta – od strony formalnej – polega na spełnieniu wymogów kwalifikacyjnych zatwierdzonych przez Zarząd Główny Związku Kynologicznego w Polsce. Uprawnienia hodowlane dają zazwyczaj trzy oceny doskonałe lub bardzo dobre (zależnie od płci), uzyskane po ukończeniu 15 miesięcy życia, w dowolnej klasie, od co najmniej dwóch sędziów. Jedna z ocen musi pochodzić z wystawy międzynarodowej lub klubowej. Wymagane kryteria są jednak niewysokie, w związku z czym poprawa jakości populacji zależy przede wszystkim od konsekwentnej pracy hodowców rasy.

znaczenie suki

O poziomie konkretnych hodowli niemieckiego teriera myśliwskiego (ntm) decydują

suki hodowlane. Posiadając dobre użytkowo i eksterierowo suki, znacznie zwiększamy szanse na wyhodowanie dobrego potomstwa przy korzystaniu z najlepszych reproduktorów z kraju lub zagranicy.

Z wyrobieniem uprawnień kwalifikujących sukę do rozrodu nie należy się śpieszyć – najpierw musimy mieć pewność co do jej użyteczności. Niektóre psy oraz suki tej rasy wcześniej dojrzewają i w wieku około roku można już z nimi z powodzeniem polować, ale występują również takie, które dopiero po ukończeniu dwóch lat pokazują swój właściwy charakter. Niecierpliwy i niedoświadczony hodowca, pozbywając się młodego osobnika po pierwszych nieudanych próbach w łowisku, może w ten sposób stracić dobrego towarzysza łowów.

Elementem, na który koniecznie należy zwrócić uwagę, są wady i niedoskonałości naszej suki. W żadnym razie nie należy ich powielać – musimy dążyć do tego, żeby następne pokolenie było od nich w jak największym stopniu wolne. I tak, jeśli np. suka jest przerośnięta, unikamy reproduktorów o maksymalnym wzroście dopuszczonym w standardzie rasy i oczywiście psów przerośniętych. Jeżeli nasza suka ma małe i lekkie ucho czy krótką kufę, nie kryjemy jej psem o podobnych cechach. Dysponując suką ostrą i ciętą, która „jeździ” na dziku lub nie głośi w norze, tylko od razu zwierza się z drapieżnikiem, szukamy dla niej reproduktora bardziej rozszczekanego i zrównoważonego.

W każdej rasie potrzebujemy dużo większej liczby suk niż psów, ponieważ suka daje tylko jeden miot rocznie i traci uprawnienia hodowlane ostatniego dnia roku, w którym ukończyła 8 lat (zgodnie z RHPR). Dobry reproduktor w rasach o dużej liczebności może natomiast zostawiać po sobie nawet 40–50 miotów rocznie. Suka ma zatem mniejszy wpływ na poprawę lub obniżenie jakości cech danej rasy. W związku z tym łatwiej uzyskać uprawnienia hodowlane dla suki niż dla reproduktora.

W polskiej populacji ntm mamy około 100 suk hodowlanych. Przypuśćmy, że każda z tych suk daje cztery mioty w życiu, średnio po pięć szceniąt. Przez cały okres rozrodu wszystkie matki wydadzą na świat łącznie 2000 szceniąt, z czego połowę będą stanowiły suki. Załóżmy, że 10 proc. samic i samców nie osiągnie wieku hodowlanego – zostanie po 900 sztuk. Dla utrzymania stałego poziomu populacji potrzebujemy 100 suk. Wystarczyłoby wobec tego wybrać 100 najlepszych egzemplarzy z 900, co stanowi około 11 procent. Do po-

krycia tych suk potrzeba nie więcej niż 10 samców, których wyboru można dokonać spośród 900 osobników. Jak widać, byłaby to ostra selekcja, w wyniku której do rozplodu przystąpiłoby nieco ponad 1 proc. wszystkich psów. Należy podkreślić, że mniejsza liczba – ale wybitnych – reproduktorów użytych do rozrodu lepiej wpłynęłaby na całość populacji niemieckiego teriera myśliwskiego niż użycie większej liczby przeciętnych samców.

wybór reproduktora

Pogłowie jagdteriera w naszym kraju jest niewielkie – w 2008 roku liczyło 457 osobników. Mała liczebność rasy oraz stosunkowo duża liczba reproduktorów przypadających na jedną sukę powoduje, że żaden pies nie jest często wykorzystywany do krycia. Najbardziej znane samce, wywierające największy wpływ na rasę, kryją od czterech do sześciu suk rocznie. Przy średniej liczebności miotu wynoszącej pięćoro szczeniąt daje to wynik 20–30 potomków – co wyraźnie wskazuje, że dużo większe znaczenie dla rasy ma reproduktor.

Hodowca powinien być zorientowany, jakie reproduktory ma do dyspozycji w danej rasie w Polsce. Skojarzenie należy planować starannie; zwłaszcza nie powinno się wybierać reproduktora tylko dlatego, że jest najbliżej. Rozmnażać należy psy zaprawione w polowaniach i sprawdzone na konkursach pracy. Jeśli polujemy przede wszystkim na dziki, szukajmy odpowiedniego samca wśród stawki dzikarzy. Dobry pies tej specjalizacji oprócz licznych dyplomów z konkursów pracy dzikarzy powinien posiadać również dyplom I stopnia z konkursu pracy tropowców. Warto zatem śledzić wyniki zmagania ringowych, a przede

wszystkim osiągnięcia z prób i konkursów pracy psów myśliwskich.

Wiadomo, że wielu sędziów eksterieru dość łatwo rozkłada oceny doskonałe. W związku z tym ocena staje się mniej ważna, a znaczenia nabierają lokaty. Sędzia ma bowiem obowiązek spośród prezentowanych psów wybrać cztery najlepsze w każdej klasie i przyznać im miejsca od pierwszego do czwartego. Dobrą wskazówką może być zapoznanie się z uzasadnieniem oceny, powinno ono bowiem zawierać opis psa, z uwzględnieniem zauważonych przez arbitra wszystkich jego zalet i wad, istotnych elementów budowy, charakteru oraz zachowania się zwierzęcia.

Należy również pamiętać, że nie wszyscy hodowcy ntm biorą udział w konkursach pracy, a nierzadko ci nieobecni posiadają doskonałe psy. Często są to praktycy, podkładający swoje jagdteriere na polowaniach zbiorowych.

Szczęśliwą sytuacją dla hodowcy jest możliwość obserwowania podczas pracy jak największej liczby potomstwa – od różnych matek – wybranego przez siebie reproduktora. O podwójnym szczęściu możemy mówić, gdy wybrany przez nas samiec dał już potomstwo z inną suką spokrewnioną z naszą (np. siostrą). Możemy wówczas z dużą dozą prawdopodobieństwa przewidzieć, czy zaplanowane przez nas krycie spełni postawione cele.

cechy dziedziczone a cechy nabyte

Szczenie dziedziczy po 50 proc. genów od ojca i od matki. Mitem jest twierdzenie niektórych hodowców, że od suki dziedziczy $\frac{2}{3}$ genów, a od psa resztę. Pogląd taki bierze się zapewne stąd, że wpływ matki na cechy nabyte jest nieporównywalnie większy niż ojca, głównie dlatego, że większość szczeniaków się z nim nie spotyka. Należy jednak pamiętać, że cechy nabyte zależą od warunków, w jakich przebywają szczenięta, i należy je odróżniać od cech odziedziczonych.

Odziedziczalność jest cechą ogólniejszą, zapisywaną w procentach od 0 do 100. Oznacza ona część przewagi rodziców pod względem wartości jakiejś cechy (w stosunku do średniej populacji) przekazywaną potomstwu. Im wyższa odziedziczalność cechy, w tym większym stopniu uwarunkowana jest ona genetycznie. A zatem im lepszy pod względem wartości danej cechy jest określony osobnik, tym lepsze będzie jego potomstwo.

Szacuje się, że odziedziczalność takiej cechy jak wysokość w kłębie u psa wynosi ➡

Delta Optical titanium 2.5-16x50 SF



1949,-

NOWA SIATKA
CELOWNICZA

Przedstawiamy **unikalną siatkę 2D** dostępną w modelu **2.5-16x50 SF**. Idealnie sprawdzi się podczas strzelania do dzika w przebiegu zarówno na zawodach jak i na polowaniu.



DOSTĘPNE MODELE

Delta Optical Titanium 1-4x24	1490,-
Delta Optical Titanium 8x56	1590,-
Delta Optical Titanium 2.5-10x50	1790,-
Delta Optical Titanium 2.5-10x56	1990,-
Delta Optical Titanium 2.5-10x56 SF	2090,-
Delta Optical Titanium 5-20x50 SF	2090,-
Delta Optical Titanium 4.5-30x50 SF	2290,-

www.deltaoptical.pl

DELTA
optical

bliżej pasji

Mińsk Mazowiecki

Nowe Osiny, ul. Piękna 1
tel. 0-25 759-40-76, 0-25 786-05-20

SALONY FIRMOWE DELTA OPTICAL:

Warszawa, Deloitte House (od h. Westin)
Al. Jana Pawła II 19, tel. 0-25 786-05-24

Katowice, Altus - Hotel Qubus
ul. Uniwersytecka 13, tel. 0-32 60-30-150

Gdańsk, ul. Grunwaldzka 40/9
tel. 0-25 786-05-27
wejście od ul. Do Studzienki

Szukając odpowiedniego reproduktora dla naszej suki, powinniśmy obserwować psy zarówno podczas pracy w łowisku, jak i na różnego rodzaju konkursach organizowanych przez PZŁ. Należy również wziąć pod uwagę czas, jaki swojemu podopiecznemu poświęcił przewodnik. Myśliwy posiadający tylko jedno zwierzę i przeznaczający dla niego odpowiednio dużo czasu, będzie miał doskonałego pomocnika, nawet jeśli geny tego osobnika nie są najlepsze. Bywają również psy z bardzo dobrym genotypem, ale zaniedbane w szkoleniu. Mimo że nie wyróżniają się one w pracy, mają dużą wartość hodowlaną.

od 40 do 65 procent. Większość cech budowy, takich jak długość ciała, głębokość klatki piersiowej, szerokość głowy, długość kufy, ma średnią odziedziczalność, tj. 30–50 procent. Niestety, publikacji na temat odziedziczalności cech eksterieru u psów jest niewiele. Jeszcze mniej liczne są prace nad odziedziczalnością cech użytkowych. Metody badań tych cech często są podawane w wątpliwość jako mało precyzyjne i zawodne. Uzyskane dotychczas wyniki wskazują, że stopień odziedziczalności cech użytkowych u psów myśliwskich jest mały (do 20 proc.).

przodkowie bliżsi i dalsi

Ważne jest zapoznanie się z rodowodem psa. Pozwala on bowiem zbadać stopień pokrewieństwa przodków danego zwierzęcia, a także stopień pokrewieństwa z osobnikiem, którego wybraliśmy do skojarzenia z naszą suką. Oczywiście należy unikać parzenia ze sobą egzemplarzy, w których rodowodach występuje zbyt wielu wspólnych przodków. Wyjątkiem może być świadome i dobrze zaplanowane rozmnażanie metodą inbredu.

Niektórzy hodowcy mają tendencję do przeceniania rodowodu. Rozmnażają oni psy wyłącznie na podstawie informacji tam zapisanych. Inni z kolei całkowicie bagatelizują ten dokument. Ani jedni, ani drudzy jednak nie postępują słusznie.

Rodowód to dokument zawierający spis przodków psa; w Polsce jest to spis czterech pokoleń. W dokumencie czteropokoleniowym znajdują się imiona i przydomki hodowlane 30 przodków oraz ich umasz-

W niektórych krajach, np. w Niemczech, rodowód (choć nie w odniesieniu do wszystkich ras) zawiera szereg ważnych danych, takich jak: wysokość w kłębie, obwód i głębokość klatki piersiowej, masa ciała, opis budowy, ruchu i charakteru. W przypadku jagdterierów skarbnicą wiedzy jest rejestr niemieckiego klubu rasy, w którym oprócz opisu eksterieru znajdują się również informacje dotyczące użyteczności, potwierdzone na różnych konkursach pracy psów myśliwskich, a także lista potomków reproduktora z podaniem ich wad i zalet.

czenie i ewentualne tytuły. Nie zawiera on jednak wielu informacji przydatnych w hodowli, dlatego powinniśmy sami zbierać i archiwizować dane dotyczące budowy, temperamentu oraz cech użytkowych psa.

Jak już wspomniałem, potomstwo dziedziczy geny od obojga rodziców w równym stopniu. Wydawać by się więc mogło, że szczenię dziedziczy po 25 proc. genów od każdego ze swoich dziadków, po 12,5 proc. od pradziadków itd. Takie założenie byłoby jednak błędne. Z uwagi na losowe przekazywanie chromosomów do komórek jajowych i plemników faktyczny udział każdego z dziadków może być mniejszy lub większy.

Z genetyki wiemy także, że liczba chromosomów dla każdego gatunku jest stała – pies ma ich 78. Liczba przodków w czwartym pokoleniu wynosi 16, a w siódmym

już 128 przodków, czyli więcej niż chromosomów. Łatwo więc zrozumieć, że psy występujące w dalszych pokoleniach mogły nie przekazać żadnego genu.

Należy z całą stanowczością podkreślić, że wpływ wybitnych psów występujących w rodowodzie naszego czworonożca jest w zasadzie istotny tylko wtedy, gdy występuje w najbliższych pokoleniach. Rodzice szczeniaka mają na niego większy wpływ niż dziadkowie, a dziadkowie większy niż pradziadkowie itd.

eksterier i zdrowie

Rozmnażając psy myśliwskie, zwykle kierujemy uwagę na charakter i użyteczność psa. Nie możemy jednak bagatelizować eksterieru i zdrowia zwierzęcia. Należy pamiętać o chorobach, które mają podłoże genetyczne, i prowadzić selekcję również pod tym kątem. Do rozrodu powinniśmy przeznaczać osobniki zdrowe.

Różne rasy w różnym stopniu narażone są na choroby i „defekty”. U jagdterierów jedna z najbardziej znanych chorób układu kostnego psów – dysplazja stawu biodrowego – występuje rzadko. Podobnie dyskopatia (schorzenie kręgosłupa), dość częsta u jamników czy bassetów, w populacji ntm jest rzadkością. Zdarzają się natomiast wnetry (samce, u których przynajmniej jedno jądro nie zeszło do moszny, lecz zatrzymało się w jamie brzusznej). Osobniki przejawiające tę nieprawidłowość należy usuwać z hodowli, gdyż ta wada jest dziedziczna. Defekt ten może być przenoszony na potomstwo również przez sukę, dlatego córki wnetrów i ich dzieci nie powinny być dopuszczane do hodowli. Innymi wadami o podłożu genetycznym występującymi w tej rasie są wadliwy zgryz (przodozgryz, tyłozgryz), przepuklina pachwinowa i pępkowa, choroby oczu oraz inne rzadziej występujące schorzenia.

Na uznanie zasługują działania niektórych hodowców, polegające na importowaniu do Polski jagdterierów z całej Europy. Sprowadzając nad Wisłę doskonałe eksterierowo i poprawne użytkowo egzemplarze, przyczyniają się do poszerzenia puli genowej rodzimej populacji, co pozytywnie wpływa na kondycję rasy.

Współpraca, wymiana poglądów i doświadczeń między menerami to ważne działanie służące poprawie jakości pogłowia ntm. Myśliwych i entuzjastów, dla których dobro rasy jest celem nadrzędnym, zachęcam do wstępowania do Klubu Niemieckiego Teriera Myśliwskiego w Polsce oraz dzielenia się swoimi doświadczeniami. ✕

